

Musimy pamiętać o milionach Polaków, którzy polegli w walce o wolność naszej Ojczyzny



W niedzielę, 1 września szef MON wziął udział w uroczystościach, które odbyły się w 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej na Westerplatte. Uroczystości odbyły się z udziałem władz państwowych i samorządowych, delegacji zagranicznych, kadry dowódczej i żołnierzy Wojska Polskiego oraz środowisk kombatanckich.

- Najważniejsza jest pamięć i prawda o tych, którzy oddali życie w imię wolności Polski i prawda o tym, żeby mówić, że do napaści na Polskę doszło w wyniku porozumienia, paktu niemiecko-rosyjskiego, że to Niemcy, a nie jacyś naziści napadli na Polskę 1 września 1939 roku, następnie Rosjanie 17 września 1939 roku - powiedział Mariusz Błaszczak, minister obrony narodowej w Gdańsku.

W niedzielę, 1 września szef MON wziął udział w uroczystościach, które odbyły się w 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej na Westerplatte. Uroczystości odbyły się z udziałem władz państwowych i samorządowych, delegacji zagranicznych, kadry dowódczej i żołnierzy Wojska Polskiego oraz środowisk kombatanckich.

Punktualnie o 4.45 na Westerplatte zawyły syreny alarmowe. Dokładnie o tej godzinie, 1 września 1939 r. nastąpił niemiecki atak na polską Wojskową Składnicę Tranzytową, ulokowaną na gdańskim półwyspie.

- Ofiarna walka Polaków już na Westerplatte miała trwać siedem godzin trwała siedem dni. Był to przedsmak piekła, przedsmak tego, co Niemcy pokazali - do czego są zdolni w kolejnych sześciu latach na ziemiach polskich - powiedział podczas uroczystości szef rządu, Mateusz Morawiecki.

Po przemówieniach okolicznościowych uczestnicy zmówili wspólnie modlitwę międzywyznaniową. Odczytany został także Apel Pamięci. Na zakończenie uroczystości minister obrony narodowej wraz z kadrą dowódczą Sił Zbrojnych RP złożył kwiaty pod Pomnikiem Obrońców Wybrzeża.

- Należy wspominać o tym, że okupacja niemiecka, a następnie rosyjska była dla Polaków okrutna. Należy mówić o sześciu milionach Polaków, którzy stracili swoje życie podczas II wojny światowej i o gigantycznych stratach materialnych, które zaważyły na życiu kolejnych pokoleń. O tym wszystkim należy pamiętać i mówić. Trzeba wskazywać kto był katem, a kto był ofiarą, kto był agresorem, kto się bronił przed agresją - mówił minister Błaszczak w Gdańsku.

Bezpośrednio przed rozpoczęciem uroczystości pod Pomnikiem Obrońców Wybrzeża minister Mariusz Błaszczak złożył kwiaty przy grobach żołnierzy na Cmentarzu Obrońców Westerplatte.

80 lat temu rozpoczęła się II wojna światowa. 1 września 1939 r. wojska niemieckie bez wypowiedzenia wojny przekroczyły o świcie na całej niemal długości granice Rzeczypospolitej, rozpoczynając tym samym pierwszą kampanię II wojny światowej.

Wojska niemieckie rozpoczęły działania zbrojne o godzinie 4.45 salwami pancernika „Schleswig-Holstein” oddanymi w kierunku Westerplatte i zbombardowaniem Wielunia.

Oddziały polskie pod dowództwem majora Henryka Sucharskiego do 7 września 1939 r. broniły placówki przed atakami wroga z morza, lądu i powietrza. Według różnych źródeł, gdy wybuchły walki, w polskiej składnicy przebywało 210-240 Polaków. W walkach poległo 15 polskich żołnierzy, około 30 zostało rannych. Liczbę zabitych po stronie niemieckiej szacuje się na 50 żołnierzy, rannych - na około 120.

